



Ciało objawia Boga

Drodzy chrześcijanie w Europie i na świecie!

Wolność, prawda, dar, komunια osób, godność, miłość, osoba - te pojęcia charakteryzują prawdziwe chrześcijańskie rozumienie małżeństwa, seksualności i znaczenia samego życia. Opinia publiczna nie jest sprawiedliwa w stosunku do chrześcijan - zawęża głębokie rozumienie seksualności do krótkiej listy zakazów. Niestety, dzisiaj jako chrześcijanie znajdujemy się pod głębokim wpływ mediów i poglądów społeczeństwa na seksualność i znaczenie naszego ciała.

W zbiorze 129 listów papieża Jana Pawła II ukazany został nowy sposób rozumienia zasadniczej prawdy Ewangelii nazwanej **teologią ciała**. Ciało nie jest tylko „dodatkiem do” stworzenia. Jest ono raczej integralną częścią naszego człowieczeństwa i naszego zbawienia. Przez nasze ciała możemy bardziej odkrywać Boga – i stawać się *do Niego podobni*.

Aby żyć pełnym życiem musimy rozwijać się – postępować - w naszym człowieczeństwie. „Człowiek będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego¹”. Możemy spełnić się tylko poprzez ofiarowanie siebie samego w miłości. A to ma wiele wspólnego z naszymi ciałami i naszą seksualnością. Przeczytajcie więcej poniżej - krótkie streszczenie teologii ciała autorstwa Anastasii Northrop, prezesa Międzynarodowego Stowarzyszenia Teologii Ciała.

Życzymy wam błogosławionego czasu adwentu!

Wasz Zespół „Europy dla Chrystusa!”

P.S.: Pamiętajcie o codziennym Ojciec nasz w intencji Europy opartej na chrześcijańskich wartościach.

1 Sobór Watykański II, konst. Gaudium et spes, 24.

_ _ * _

Teologia Ciała - krótkie streszczenie

Anastasia Northrop

Ciało objawia Boga

Jako osoby z ciałem i duszą, stworzeni na obraz i podobieństwo Boże, odnajdujemy sens życia przez odkrywanie, co oznacza bycie obrazem Boga – nie tylko poprzez duszę, ale z naszym ciałem, z całością naszej osoby. Jesteśmy nie tylko obrazem Boga poprzez naszą wolną wolę i rozum, ale również przez bycie w jednoścì i we wspólnocie z innymi. **„Być człowiekiem znaczy być wezwanym do międzyosobowej komunii”**. Dlaczego? Ponieważ Bóg sam jest wspólnotą w Trójcy Świętej. Jan Paweł II objaśnia, „Człowiek stał się *obrazem i podobieństwem* Bożym nie tylko przez swoje człowieczeństwo, ale także przez komunię z osobami, którymi mężczyzna i kobieta są od samego początku”. (TC, 14.11.1979)



„Człowiek nie może żyć bez miłości”

„Wspólnota osób” ma miejsce, kiedy dwoje ludzi dobrowolnie oddaje się jeden drugiemu i akceptuje się w miłości. Prawdziwa miłość składa się właśnie z tego wzajemnego obdarowywania. Ewangelia mówi, że najważniejszym celem życia chrześcijanina jest miłość. „Człowiek nie może żyć bez miłości.

Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa" (Encyklika *Redemptor Hominis*).

Ciało nie jest „dodatkiem”

Jaki związek ma z tym ludzkie ciało? Dzisiaj jest ono często przedstawiane jako obiekt czyjejś przyjemności lub maszyna, która nie ma nic wspólnego z naturą duchową. Ciało nie jest „dodatkiem” do stworzenia. Przeciwnie, jest niezbędnym elementem naszego człowieczeństwa. Dlaczego? **Ponieważ ciało objawia duchową rzeczywistość osoby.** Na przykład to, że ktoś jest radosny można poznać poprzez uśmiech na jego twarzy. Szczęście nie jest fizyczną, materialną, widzialną rzeczą, dlatego potrzeba fizycznego znaku, aby je wyrazić.

Małżeńskie znaczenie ciała

Seksualna jedność męża i żony w małżeństwie ma być fizycznym wyrażeniem ich jedności duchowej. W ten sam sposób pusty jest uśmiech, gdy ktoś nie jest szczęśliwy, jak jedność seksualna jest pusta bez wspólnoty duchowej. Akt małżeński jest nie tylko znakiem niewidzialnej komunii, ale także wyrazem miłości - daru z siebie samego, która jest naszym powołaniem i celem życia. Bóg stworzył nas jako mężczyzn i kobiety szczególnie, aby nam pokazać, iż jesteśmy powołani do miłości, że powodem naszego istnienia jest miłość, bycie darem dla drugiego. Jest to „małżeńskim znaczeniem ciała” - „Ludzkie ciało zawiera od początku.... zdolność wyrażania miłości, miłości w której osoba staje się darem – i poprzez ten dar – wypełnia znaczenie i istnienie swego bytu ”. (TC, 16.01.1980). Tego obdarowywania nie może zabraknąć w żadnych naszych relacjach, ale najbardziej konkretnym i fizycznym wyrazem złożenia daru z samego siebie jest jedność seksualna związku męża i żony w małżeństwie.

Język jedności seksualnej

Wspólnota małżeńska ma być znakiem pragnienia Boga pełnej wspólnoty z nami (która jest intymna, ale nie seksualna). Jest znakiem miłości Chrystusa do nas. Dlatego też uczy nas czegoś o Bogu. Para małżeńska jest powołana by świadczyć całemu światu o miłości Boga. W jedności seksualnej ciała małżonków mówią językiem miłości i całkowitego daru z siebie. Jesteśmy powołani, by głosić prawdę także naszym ciałem: „*Język naszego ciała jest czymś więcej niż zwykłą reakcją seksualną. Jako prawdziwa mowa osoby, podporządkowany jest żądaniom prawdy, to znaczy obiektywnych norm moralnych. Dokładnie na poziomie tej mowy, mężczyzna i kobieta wzajemnie wyrażają siebie w najbardziej głęboki sposób, jaki jest możliwy.* ” (TC, 22.08.1984). Jedynym sposobem wyrażania prawdy naszym ciałem jest zarezerwowanie wspólnoty seksualnej dla małżeństwa. W małżeństwie jedność fizyczna jest widocznym wyrażeniem poświęcenia całego życia drugiemu, zaangażowania, do którego małżonkowie zobowiązali się przez przyrzeczenia ślubne.

Aby nasze serca stały się prawdziwie wolne

Przeciwieństwem miłości nie jest nienawiść a wykorzystanie drugiego jako rzeczy, jako środka do celu. Żądza jest właśnie takim wykorzystaniem osoby dla własnej satysfakcji seksualnej. W ten sposób nasze serca stają się „miejszem bitwy między miłością i żądzą” (TC, 23.07.1980). Nasze serca są jak głębokie studnie – jest w nich dużo zmaczonej wody, ale kiedy dotrzemy do dna, to znajdziemy źródło świeżej wody. Serce jest o wiele głębsze niż żądza! Dla Jezusa nie wystarczy wypełnianie przykazań jak gdyby były ciężkim jarzmem. On przemienia nas i nasze pragnienia tak, aby naturalnym stało się dla nas życie według jego planu. Wtedy nie będziemy już *pod prawem*, jak pisze św. Paweł do Rzymian. Wtedy będziemy mogli żyć z małżonkiem w miłości i prawdzie.

Chrystus przemawia do naszych serc i wzywa nas do wolnego wyboru, abyśmy żyli naszą seksualnością według godności osób stworzonych na obraz i podobieństwo Boga. Tylko żyjąc w prawdziwej godności jako mężczyźni i kobiety na obraz Boży będziemy prawdziwie szczęśliwi w najgłębszym tego słowa znaczeniu. Do takiego życia bowiem zostaliśmy stworzeni od samego początku.

Anastasia M. Northrop jest prezesem TOBIA, the Theology of the Body International Alliance.

- Christopher West. *Theology of the Body: Explained*. ISBN 0819874108
- John Paul II, Michael Waldstein (Translator). *Man and Woman He Created Them: A Theology Of The Body*. ISBN: 0819874213 (Englische Übersetzung der Originalansprachen)